

E-FAKTURY



Elektroniczna postać dokumentów towarzyszy nam od lat. Rzadko kiedy wystawiamy już faktury w formie papierowej czy przesyłamy je tradycyjną pocztą do kontrahenta. Cyfryzacja w tym obszarze to naturalny proces. Jego konsekwencją w najbliższym czasie miał być obowiązkowy system KSeF. Rząd zdecydował jednak, że przedsiębiorcy mają jeszcze sporo czasu, by do niego przystąpić. Czy pozwoli im to faktycznie solidnie się przygotować i wejść w nową rzeczywistość bez obaw? Czas pokaże. Tymczasem zapraszamy Państwa do lektury raportu poświęconego elektronicznemu obiegowi dokumentów w biznesie.

Rewolucja w cyfryzacji faktur: nowe terminy wprowadzenia KSeF

O wprowadzeniu Krajowego Systemu e-Faktur wiemy od dawna. Zmiany w systemie e-faktur wejdą w życie jednak znacznie później, niż planowano.

Krajowy System e-Faktur od wielu miesięcy jest tematem gorących dyskusji wśród polskich przedsiębiorców. Do tej pory ważyły się losy daty jego wprowadzenia, jednak na konferencji prasowej z 26 kwietnia br. Ministerstwo Finansów ostatecznie podało nowe terminy wejścia w życie KSeF.

Wprowadzenie KSeF przesunięte na 1 lutego 2026 roku
Przedsiębiorcy i cała branża księgową odczuwają efekt tych opóźnień.

Odłożone w czasie zostaną korzyści z wprowadzenia e-faktur – digitalizacja polskich przedsiębiorstw, usprawnienie procesów księgowych, bezpieczny obieg dokumentów czy szybszy zwrot VAT. – Decyzja ministerstwa o przesunięciu KSeF o prawie 2 lata jest niekorzystna z punktu widzenia polskich firm. Znacznie opóźni rewolucję cyfrową i wzrost konkurencyjności krajowych przedsiębiorców, a także wymagać będzie poniesienia dodatkowych kosztów

przez firmy, które już zainwestowały w odpowiednie technologie i przeszkolenie personelu. Wielu dostawców oprogramowania do fakturowania i prowadzenia księgowości może zostać zmuszonych do ponownej integracji systemów – komentuje **Rafał Strzelecki, CEO CashDirector**. Jak zapewnia ministerstwo, przesunięcie ma na celu uniknięcie technicznych komplikacji i paraliżu polskiej gospodarki. Jak dodaje Rafał Strzelecki, jeśli zmiany w rządowym systemie są niezbędne, to miejmy nadzieję, że większość z nich będzie miała miejsce w ramach wewnętrznych procesów



ministerstwa i nie zniweczą one ponad dwuletniej pracy nad rozwiązaniami po stronie przedsiębiorstw i firm informatycznych.

Strategia na przyszłość

Ministerstwo Finansów zdecydowało się na wprowadzenie KSeFu w dwóch turach. Decyzja o przesunięciu daty na 1 lutego 2026 roku dotyczy podmiotów, których wartość sprzedaży w poprzednim roku podatkowym przekroczyła kwotę 200 mln. Zaledwie 2 miesiące później, 1 kwietnia 2026 roku, obowiązkiem zostaną objęci pozostali przedsiębiorcy. W praktyce oznacza to, że mniejsi przedsiębiorcy, którzy współpracują z dużymi podmiotami, również

będą korzystać z KSeF od 1 lutego, aby móc odbierać i weryfikować faktury wystawiane przez duże firmy. Ministerstwo podkreśla, że mimo przesunięcia terminu prace nad implementacją KSeF nie zostaną wstrzymane, a intensyfikacja przygotowań ma na celu osiągnięcie pełnej gotowości systemu do wyznaczonych terminów. – Liczymy, że ministerstwo sprawnie przeprowadzi przygotowanie systemu, a wyznaczone nowe terminy zostaną zachowane. Jesteśmy gotowi, by uczestniczyć w konsultacjach z ministerstwem jako ważny głos setek tysięcy przedsiębiorców korzystających z naszych systemów księgowych – dodaje Rafał Strzelecki.



E-FAKTURY KOLEJNYM ETAPEM CYFRYZACJI USŁUG FISKALNYCH

Jak, w dobie obecnie coraz bardziej powszechnie implementowanej sztucznej inteligencji, zmieni się zawód księgowego przyszłości? Czy i w jaki sposób AI ułatwi/zastąpi część wykonywanych zadań? Niewątpliwie obligatoryjny KSeF otwiera szeroko furtkę do zastosowania mechanizmów, które mogą stać się przełomowe w cyfryzacji usług fiskalnych.



SYLWESTER KOKOT,
konsultant ds. szkoleń i wdrożeń
– lider zespołu VULCAN

30 kwietnia 2024 na stronie internetowej Ministerstwa Finansów pojawił się komunikat informujący, że rząd przyjął projekt ustawy odraczącej wejście w życie, planowanego pierwotnie (na mocy ustawy z dnia 16 czerwca 2023 r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw), na dzień 1 lipca 2024, Krajowego Systemu e-Faktur (KSeF). Celem przyjętego przez Radę Ministrów projektu ustawy jest przesunięcie obligatoryjnego KSeF na dzień 1 lutego 2026 roku. Z komunikatu dowiadujemy się, że kolejnymi etapami będą prace legislacyjne mające na celu, między innymi, wprowadzenie dalszych uproszczeń. Niezależnie od tego, jakie będą to uproszczenia, wydaje się być pewne, że mechanizm KSeF, którego jednym z filarów jest platforma, do której podmioty gospodarcze będą zobligowane przesyłać faktury sprzedaży, a następnie ich kontrahenci te faktury z niej odbierać, stwarza ogromną szansę dla wielu jednostek, między innymi

z sektora finansów publicznych, na swego rodzaju „technologiczny skok cywilizacyjny” polegający na możliwości modyfikacji obecnie funkcjonujących metod i procedur obiegu dokumentów, gdzie, na dziś, w wielu etapach, kluczowe jest posiadanie dokumentu potwierdzającego transakcję pośredniczących ze sobą stron, w postaci tradycyjnej, to znaczy dokumentu drukowanego. Formalnie dokument ten, aby przejść cały obieg, od zarejestrowania począwszy, a na realizacji płatności i ewidencji księgowej skończywszy, jest opisywany pod względem merytorycznym, formalnym i rachunkowym. Informacje te są niezbędnymi elementami, które muszą zaistnieć dla każdego dokumentu potwierdzającego zakup towaru lub usługi. Korespondencyjna forma wymiany informacji powoduje, że pomiędzy faktem potwierdzającym zaistnienie usługi, a momentem, kiedy dokument pojawi się w jednostce, upływa czas, co jest, między innymi elementem kluczowym, mającym znaczenie, że data sprzedaży i data wpływu są zależne od podmiotu, który ten dokument do jednostki dostarcza. Moment daty wpływu do jednostki ma również znaczenie rachunkowe. Niezależnie od przyjętej nadrzędnie zasady memoriału, jednostki z sektora finansów publicznych stosują w swoich politykach rachunkowości zapisy, że, ze względów sprawozdawczych, faktury, które dotyczą miesiąca poprzedniego, a ich wpływ

jest w terminie miesiąca kolejnego (w różnych datach przed 10 dniem miesiąca następującego po miesiącu, za który jest generowane sprawozdanie), ujmują te dokumenty do okresu zgodnego z datą wpływu, a nie z datą powstania operacji gospodarczej.

Mniejsze wątpliwości

Wprowadzenie mechanizmu KSeF spowoduje (jeśli dotychczasowe założenie zostanie utrzymane), że data sprzedaży i data wpływu (do KSeF) będą takie same, co oznacza, że znikną wątpliwości co do momentu umieszczenia dokumentu w księgach rachunkowych jednostek budżetowych. Uznanie również, że faktura wysłana do KSeF jest wystarczającym dokumentem potwierdzającym transakcję, pozwoli jednostkom na możliwość zmian obecnych procedur i zastąpienie w ich dokumentacji finansowej dotychczasowej faktury nową (wydrukem jej wizualizacji lub tylko postacią elektroniczną). Otwiera się tu przestrzeń do modyfikacji obecnego modelu obiegu dokumentów i zastąpienie ich poprzez prowadzenie modelu całkowicie elektronicznego, akceptowanego

przez poszczególnych decydentów również elektronicznie. Takie dokumenty mogłyby istnieć w dokumentacji księgowej w sposób również całkowicie elektroniczny. Wymaga to oczywiście istotnej zmiany obecnych procedur i polityk rachunkowości.

Kolejnym filarem KSeF jest założenie, że wysyłany i pobierany plik posiadać będzie formę ustrukturyzowaną, to znaczy jednolitą dla każdego podmiotu wystawiającego. Stan obecny, znany nam wszystkim, jesteśmy bowiem konsumentami i nabywcami towarów i usług, jest taki, że co do treści, faktury posiadają ściśle, zgodnie z ustawą o VAT, określone i stałe elementy (m.in. data wystawienia, kolejny numer w ramach serii, nazwa towaru, kwota należności, stawka podatku VAT), jednak patrząc na wizualizację, ich forma nie jest jednolita, co oznacza, że na każdą z nich trzeba spojrzeć nieco inaczej, aby uzyskać potrzebne informacje. Również ich elektroniczne wersje, funkcjonujące na co dzień, różnią się od siebie co do formy, ponieważ często są to odpowiedniki tradycyjnych faktur zapisane w postaci elektronicznej (na przykład w postaci pliku PDF). Uważam, że można śmiało przyjąć założenie, że tradycyjne (lub elektroniczne) formy obecnych faktur, zawierające wymagane treści, ale różniące się od siebie formą, po wejściu w życie KSeF, będą mogły zacząć wybierać się na zasłużoną emeryturę, a przyszłością staną się ich „młodsze koleżanki”, faktury ustrukturyzowane jednolite co do formy i treści, które będą wysyłane i pobierane z KSeF. To formalne założenie pozwoli dostawcom oprogramowania na dostosowanie swoich systemów zarówno do funkcjonalności pozwalającej na wysyłanie dokumentu, jak i jego pobranie w postaci pozwalającej na jego dalszy formalny obieg.

Można śmiało przyjąć założenie, że tradycyjne (lub elektroniczne) formy obecnych faktur, zawierające wymagane treści, ale różniące się od siebie formą, po wejściu w życie KSeF, będą mogły zacząć wybierać się na zasłużoną emeryturę.



W wielu biurach rachunkowych, już dziś codziennością jest to, że tradycyjny obieg dokumentów został zastąpiony elektroniczną tych procesów, zarówno pod względem formalnym, jak i rachunkowym.

Przełom w cyfryzacji usług fiskalnych

Co prawda, w wielu biurach rachunkowych, już dziś codziennością jest to, że tradycyjny obieg dokumentów został zastąpiony elektroniczną tych procesów zarówno pod względem formalnym, jak i rachunkowym. Niewątpliwie jednak wprowadzone rozwiązania, które ten proces umożliwiają, nie są technologicznie jednolite (m.in. z tego względu, że możliwość wystawiania faktur w postaci ustrukturyzowanej jest dziś nieobligatoryjna – przystąpienie do KSeF pozostaje nadal możliwe i dobrowolne), co powoduje konieczność indywidualnego dostosowania metod i różnorodności ich form przez dostawców oprogramowania.

Wprowadzenie obligatoryjności i ustrukturyzowania prawnego daje, podobnie jak w przypadku pliku JPK, gwarancję jednolitości, co otwiera przestrzeń do wprowadzenia w systemach finansowych rozwiązań pozwalających na powstanie mechanizmów, które zastąpią obecny model funkcjonowania faktury zarówno pod względem formalnym, jak i rachunkowym. Jakiego rodzaju to będą rozwiązania, pokażą najbliższe miesiące. Po wprowadzeniu odroczenia pojawił się dodatkowy czas na kreowanie pomysłów z tym związanych. Słowo uproszczenia ma tu charakter kluczowy. Już dziś wiele systemów informatycznych posiada funkcjonalności rozpoznawania cech dokumentów i ich właściwą ewidencję księgową (na przykład importowanie z systemu bankowości elektronicznej wyciągów bankowych). Wydaje się, że wprowadzone ujednolicenie struktur dokumentów sprzedaży, będzie kolejnym krokiem do możliwości uruchomienia kolejnych automatyzacji procesów z tym związanych.

Naturalnym wydaje się postawione pytanie: jak, w dobie obecnie coraz bardziej powszechnie implementowanej sztucznej inteligencji, zmieni się zawód księgowego przyszłości? Czy i w jaki sposób AI ułatwi/zastąpi część wykonywanych zadań? Niewątpliwie obligatoryjny KSeF otwiera szeroko furtkę do zastosowania mechanizmów, które mogą stać się przełomowe w cyfryzacji usług fiskalnych.

W jakim kształcie KSeF ostatecznie zostanie wdrożony przez Ministerstwo Finansów

Ministerstwo Finansów zgodnie z zapowiedziami ogłosiło przesunięcie wejścia w życie Krajowego Systemu e-Faktur (KSeF).



KRZYSZTOF DYBO,
ekspert Kancelarii Podatkowej
MAWO Group

Ma ono nastąpić w dwóch terminach:

- 1 lutego 2026 roku dla podmiotów, których wartość sprzedaży w poprzednim roku podatkowym przekroczyła 200 mln PLN (z podatkiem),
- 1 kwietnia 2026 roku dla wszystkich pozostałych przedsiębiorców.

Planowane zmiany

Coraz więcej wiemy o planowanych zmianach w obowiązkowym systemie e-Faktur. Zapowiedziane zostały główne założenia jego funkcjonalności. W obecnie ogłoszonym projekcie nowelizacji ustawy o VAT potwierdza się pierwsza z dat wdrożenia KSeF – 1 lutego 2026 roku. Jednocześnie ministerstwo zapowiedziało drugi projekt nowelizacji VAT, w którym ma pojawić się zapowiadane etapowe wdrożenie zmian wraz z merytorycznymi propozycjami odroczeń niektórych rozwiązań. Po konsultacjach z podatnikami oraz przeprowadzonym audycie biznesowo-technologicznym uznano za istotne półroczne odroczenie m.in. obowiązku dokonywania płatności przelewem z podaniem numeru KSeF, kar za nieprawidłowości związane z wystawianiem faktur czy też dopuszczenie do obrotu faktur wystawianych z kas rejestrujących. Korzystnym rozwiązaniem jest wprowadzenie powszechnego trybu offline umożliwiającego wystawienie faktury poza systemem KSeF.

Pod specjalnym nadzorem

Poinformowano, że w Ministerstwie Finansów będzie powołany specjalny zespół specjalistów do spraw architektury IT KSeF.

Działania będą prowadzone w trzech obszarach:

- organizacja projektu (wytworzenie oprogramowania – zmiana architektury, zmiana z monolitycznego systemu na modułowy, testowanie na każdym etapie i poprawki);
- wdrożenie;
- utrzymanie i rozwój (analiza i optymalizacja zapytań).



Podmioty, które już technicznie przygotowywały się do wdrożenia KSeF, będą zmuszone do zmodyfikowania dotychczas wykonanych rozwiązań.

Obecnie trudno jest określić w jakim kształcie ostatecznie system zostanie wdrożony przez Ministerstwo Finansów. Możemy uznać, że prace nad systemem rozpoczynają się w dużej mierze na nowo. Główne obawy przedsiębiorców wzbudza ogłoszona konieczność większościowej

przebudowy architektury systemu. Podmioty, które już technicznie przygotowały się do wdrożenia KSeF, będą zmuszone do zmodyfikowania dotychczas wykonanych rozwiązań. Ministerstwo zapewniło, że weźmie pod uwagę już poczynione wdrożenia i uwzględni poniesione

przez firmy koszty w konsultacjach. Resort każdorazowo podkreśla wadliwość infrastruktury technicznej aplikacji nie wspominając o obecnie już działającym fakultatywnym systemie KSeF, stosowanym dobrowolnie przez niektórych podatników.

Odłożony w czasie obowiązek, z którym nie warto czekać

Niemalże dwa lata później, niż pierwotnie planowano wejście w życie obowiązek e-fakturowania. Nie od 1 lipca 2024 roku, a ostatecznie od 1 kwietnia 2026 roku wszystkie organizacje będą musiały być zintegrowane z Krajowym Systemem e-Faktur (KSeF). Co to oznacza dla przedsiębiorców i jak przygotować się na nadchodzące z opóźnieniem zmiany?

Krajowy System e-Faktur jest platformą, która umożliwi generowanie i udostępnianie strukturalnych faktur. Głównym celem KSeF jest centralizacja procesu rejestracji faktur w obrocie gospodarczym poprzez skierowanie ich w jedno miejsce. W ten sposób systemy fakturowania i księgowości będą połączone z KSeF, co umożliwi przesyłanie faktur sprzedaży oraz odbieranie faktur przez systemy księgowo-

Dlaczego obowiązkowy KSeF został przesunięty w czasie?

Po wyborach parlamentarnych w październiku 2023 roku, nowa władza zleciła zewnętrzny audyt Krajowego Systemu e-Faktur. Wykazał on krytyczne błędy w realizacji projektu. W tym, przede wszystkim, źle zaprojektowaną architekturę IT, która wpływała na wydajność, awaryjność, bezpieczeństwo, możliwość utrzymania oraz dalszy rozwój systemu, oraz możliwość jego odtwarzania.

– Raport z badania zawiera kilkaset szczegółowych informacji o błędach, uwag i zaleceń do architektury, kodów źródłowych oraz bazy danych. Jako Ministerstwo Finansów jesteśmy odpowiedzialni za bezpieczne funkcjonowanie obrotu gospodarczego, dlatego na podstawie otrzymanych wyników podjęliśmy decyzję o istotnym przesunięciu terminu obowiązkowego KSeF – tłumaczy minister finansów, Andrzej Domański.

Po przeprowadzonym audycie podjęto również decyzję o budowie architektury systemowej od początku. Wykonawca powoła zespół specjalistów od architektury IT. Wszystkie te działania mają sprawić, że system będzie niezawodny, bezpieczny i bardziej funkcjonalny.

– Jeśli w lipcu miałyby się okazać, że system nie działa i cały rynek przez to stoi, to była to jedyna słuszna decyzja. Natomiast nie mam wątpliwości, że taki system jak KSeF, jest pożądanym. Dzięki niemu firmy mogą zredukować koszty działalności, ograniczyć zużycie papieru oraz zwiększyć prędkość przesyłu danych i możliwości ich przetwarzania – podkreśla Filip Kolendo, CTO w Primesoft Polska.



KSeF jako bodziec do cyfryzacji firmy

Organizacje, które do tej pory nie wprowadziły systemowych rozwiązań do obsługi procesu akceptacji, walidacji i opisu faktury, obowiązek integracji z KSeF powinny wykorzystać jako okazję do usprawnienia tego obszaru. Nawet jeśli osobom decydującym w danej firmie nowy termin obligatoryjny wydaje się być bardzo odległy, to i tak nie warto z tym zwlekać w nieskończoność.

Doświadczenie firm dostarczających programy do elektronicznego obiegu dokumentów skłania je do zachęcania potencjalnych klientów, aby nie czekali na ostatnią chwilę. Z podobną sytuacją miały one do czynienia w końcówce 2023 roku. Wówczas wiele przedsiębiorstw nagle przypominało sobie, że za pół roku będą musiały być zintegrowane z KSeF i ta kolejka do wdrożenia odpowiedniego systemu była tak długa, że nie każda firma zdołałaby się wyrobić na czas.

Nieco inaczej wygląda to w przypadku organizacji, które używają już narzędzia do elektronicznego obiegu dokumentów. Firmy te zostaną wyposażone przez producentów oprogramowania w odpowiednie konektory, łączące systemy, tak by zachować płynność obsługi. Dzięki temu zachowana zostanie efektywność zarządzania e-fakturami w organizacji. Zajmie to zdecydowanie mniej czasu, ale mimo to nie warto zbyt długo odzwlekać tego w czasie.

Jak przygotować się do integracji z KSeF?

Obowiązek KSeF powoduje konieczność dostosowania użyt-

kowanych dotychczas w przedsiębiorstwie narzędzi informatycznych. Bardzo istotne jest zweryfikowanie systemu w zakresie pól do wpisywania danych, które są niezbędne dla faktur ustrukturyzowanych. Tak samo jak zintegrowanie systemu z Krajowym Systemem e-Faktur oraz wykonanie testów na

wszystkich etapach. Od wystawiania faktury po weryfikację danych. Jeśli przedsiębiorstwo jest niewielkie i potrzebuje tylko konektora do KSeF, to obecny dostawca systemu finansowo-księgowego będzie najlepszym wyborem. Jeśli jednak firma będzie musiała zmieniać procesy biznesowe, to powinna szukać partnerów specjalizujących się w ich digitalizacji.

– Najważniejszym kryterium powinno być doświadczenie. Bardzo niewiele firm ma know-how na temat tego jak powinien działać elektroniczny obieg dokumentów, i prawie na pewno nie ma doświadczeń z poprzednich wdrożeń takich systemów. Wdrażając system V-Desk mnóstwo razy, wiemy jakie pułapki mogą się na nas zaciąć – uważa Filip Kolendo z Primesoft Polska.

V-Desk oferuje dwa modele integracji z KSeF. Jeden z nich to dedykowany system V-Desk, a drugi to V-Desk GA (Galeria Aplikacji V-Desk), czyli biblioteka gotowych procesów, nazywanych aplikacjami. Ten drugi model ogranicza pracę programistów po stronie klienta do absolutnego minimum. Wybór zależy tylko i wyłącznie od potrzeb danej organizacji. Oba systemy mogą się także znakomicie uzupełniać. Od strony technicznej oba modele wdrożeniowe dzielą dokładnie te same komponenty i nie ma między nimi żadnych różnic. Jednym z typowych podejść jest skorzystanie z aplikacji zawartych w V-Desk GA jako procesów uzupełniających główną działalność oraz wdrożenie dedykowanego V-Deska.

DOSTOSOWAĆ SIĘ DO NOWEJ, ROZSZERZONEJ RZECZYWISTOŚCI

Z Małgorzatą Wyszyńską, SAP Solution Architect w Axians, rozmawia Justyna Szymańska.

Dlaczego kolejne przesunięcie KSeF w czasie nie powinno opóźnić integracji z tą platformą?

Kolejne przesunięcie terminu obowiązkowego wdrożenia Krajowego Systemu e-Faktur zostało już oficjalnie ogłoszone. Mimo tego sama platforma działa już od dawna i są firmy, które z niej korzystają.

Dlaczego nie warto zwlekać z wdrożeniem KSeF w firmie?

Zintegrowanie się z Krajowym Systemem e-Faktur już teraz, mimo braku obligacyjności, jest istotne, jeśli weźmiemy pod uwagę, że prędzej czy później stanie się obowiązkowe. I chociaż stanie się to dopiero w lutym 2026 roku lub w kwietniu 2026 w przypadku firm, których wartość sprzedaży w roku 2025 wyniesie mniej niż 200 mln zł, to termin ten nie jest taki odległy, jeśli weźmiemy pod uwagę ilość pracy, która jest niezbędna do wdrożenia tego typu systemu w firmie. Obserwujemy, że przedsiębiorcy wraz z kolejnymi przesunięciami opóźniają decyzję o wdrażaniu KSeF w swoich systemach. Zdrowy rozsądek nakazywałby jednak przygotowywanie się do implementacji nawet na kilka lat przed ostatecznym terminem, a nie na ostatnią chwilę, ponieważ wdrożenie KSeF to zbiór procesów, które wymagają udziału bardzo wielu decydentów



i nierzadko zmiany procedur obowiązkujących w firmie.

Z naszego doświadczenia wynika, że rozpoczęcie korzystania z funkcjonującej już platformy KSeF i zintegrowanie z nią systemów firmowych jak najszybciej może zaoszczędzić wielu nerwów. Nawet jeśli zajdą zmiany w funkcjonowaniu KSeF, nie spodziewam się, żeby były one rewolucyjne – łatwiej więc będzie dostosowywać działającą już wersję, niż od podstaw budować całe rozwiązanie. Tak jak zaznaczałam wcześniej, nic nie stoi na przeszkodzie, aby już teraz produkcyjnie korzystać z KSeF. Są firmy, które już używają tego systemu. A trudno przypuszczać, że nowy rząd porzuci plany związane z obligacyjnością platformy, zwłaszcza

że ostatecznie rozwiązanie to powinno przynieść wiele korzyści nie tylko dla fiskusa, ale również dla przedsiębiorców.

Co właściwie zmienia KSeF?

Przede wszystkim diametralnie zmieni się proces wystawiania faktur sprzedaży i doręczania ich kontrahentom. Po poprawnym wprowadzeniu faktury do KSeF i nadaniu jej tam unikalnego identyfikatora zostanie ona uznana za wystawioną przez sprzedawcę oraz za doręczoną nabywcy. E-faktura wystawiona w KSeF istnieje w jednej wersji, wspólnej dla obu stron oraz posiada specjalny numer identyfikacyjny. Rozwiązanie sprzyja transparentności. Uniemożliwia też zgubienie dokumentu. Raz

wprowadzona faktura nie będzie mogła zostać usunięta z systemu, można będzie jedynie wystawić do niej korektę. Ponieważ cyfrowa platforma łączy ze sobą obie strony transakcji, można w pewnym sensie powiedzieć, że KSeF to takie „social media” dla obiegu faktur.

W praktyce prawie każda czynność, która będzie wymagała udokumentowania fakturą zgodnie z przepisami ustawy o podatku VAT, będzie automatycznie wiązać się z wykorzystaniem centralnej platformy do fakturowania. Chodzi tu głównie o fakturowane transakcje sprzedaży lub świadczenia usług rodzaju B2B czy B2G, a także korekty wystawianych dokumentów.

Nawet podmioty zwolnione z VAT czy zidentyfikowane do szczególnej procedury unijnej OSS będą musiały korzystać z KSeF, jeśli tylko posiadają polski identyfikator podatkowy (NIP). W toku prac legislacyjnych, w wyniku uwag zgłoszonych w ramach konsultacji publicznych, zdecydowano się zezwolić na fakultatywne przesyłanie do KSeF faktur wystawianych na rzecz osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej (B2C). Wcześniej takie faktury miały być wykluczone z wystawiania ich w KSeF.

Ministerstwo zakłada również dodatkowe odroczenia niektórych obowiązków związanych z wpro-

wadzeniem KSeF, co będzie przedmiotem dalszych prac i konsultacji społecznych.

Dlaczego firmy przesuwają termin wdrożenia KSeF?

Z naszych rozmów z klientami Axians wynika, że przesuwanie wdrażania KSeF w biznesie wynika przede wszystkim z niepewności regulacyjnej, która wydaje się być zmorą firm w ostatnich latach. Przeprowadzony audyt, który wykazał wiele mankamentów obecnego rozwiązania KSeF oraz wnioski z przeprowadzanych wcześniej konsultacji społecznych mogą stwarzać wrażenie, że obecnie działające rozwiązanie KSeF dalekie jest jeszcze od ostatecznej formy. To może być przyczynkiem do kolejnego przesunięcia terminu obowiązkowego wdrożenia platformy. Nie będzie to jednak termin przesuwany w nieskończoność. Ministerstwo deklaruje również, że będzie prowadzić prace na swoim systemie w taki sposób, aby w rozwiązaniach przygotowanych już teraz przez dostawców oprogramowania skala zmian była jak najmniejsza. Dlatego też jestem przekonana, że nie warto odwlekać w nieskończoność implementacji elektronicznych faktur w swojej firmie. Im prędzej firma przygotowuje się do tego obowiązku, tym szybciej dostosuje się do nowej, cyfrowej rzeczywistości.

Po co polskim firmom z branży TSL KSeF?

Korzystanie z Krajowego Systemu e-Faktur nie jest obowiązkowe w 2024 roku, ale firmy powinny być gotowe na jego przyjęcie. W branży TSL elektroniczny obieg dokumentów mógłby pomóc w eliminacji jednej z największych bolączek branży, czyli długich terminów płatności.



AGNIESZKA NOSAL,
Marketing&Sales Area Leader
w Transcash.eu

Długie terminy płatności to specyfika sektora TSL, w którym zdecydowana większość zleceń ma charakter międzynarodowy. To oznacza, że dokumenty przewozowe, będące podstawą rozliczenia, również docierają do firmy z opóźnieniem i w praktyce to właśnie termin ich wpływu wyznacza początek odliczania terminu płatności. W związku z tym, do pierwotnego

terminu płatności zwykle trzeba doliczyć od kilku do nawet kilkunastu dni – a to nie koniec. W niektórych firmach stosuje się sztywne terminy wysyłki przelewów, np. w konkretne dni tygodnia lub miesiąca, co skazuje przewoźnika na jeszcze dłuższe oczekiwanie na płatność. Takie praktyki to domena dużych zleceniodawców, którzy wykorzystując swoją dominującą pozycję, są w stanie wymusić na przewoźniku warunki korzystne dla siebie. Dla przewoźnika przymus czekania na pieniądze ma oczywiste, negatywne konsekwencje, od opóźnień zapłaty własnych zobowiązań po ryzyko powstania długów i problemów, które stwarzają.

Długi czas oczekiwania na płatność to nie jedyny problem zwią-

zany z papierowymi rozliczeniami. Zlecenia transportowe często zawierają zapisy narzucające termin dostarczenia faktury i innych dokumentów, którego niedotrzymanie powoduje naliczanie kar umownych.

Wciąż zbyt mała popularność

KSeF jest platformą do wystawiania faktur i pozwala na ich odbiór tą samą drogą, pod warunkiem że płatnik faktury wyrazi na to zgodę. W przeciwnym przypadku fakturę wystawioną za pośrednictwem platformy trzeba mu dostarczyć inaczej, na przykład mailem lub pocztą. Jednak biorąc pod uwagę, że w branży TSL zdecydowana większość rozliczeń z płatnikami nadal odbywa się na papierze, trudno przypuszczać, że rządowa platforma wymusi zmianę tych zwyczajów.

O stosunku branży TSL do płatności elektronicznych najlepiej świadczy niewielka popularność elektronicznych listów przewozowych. Choć z e-CMR można korzystać już od czterech lat, zapisy ustawy

o transporcie drogowym i ustawy prawo przewozowe nadal nie regulują jego funkcjonowania w polskim prawie. W teorii przewoźnicy mogą więc stosować elektroniczny list przewozowy, ale w praktyce nadal muszą wozić ze sobą plik papierowych dokumentów.

Problemy z e-CMRem to jednak nie tylko polska specyfika – zgodnie z szacunkami, elektroniczne listy przewozowe stanowią zaledwie 1 proc. wszystkich stosowanych przez przewoźników. Ten stan rzeczy ma jednak ulec zmianie już w sierpniu 2024 roku, gdy w życie wejdzie rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2020/1056 z 15 lipca 2020 roku w sprawie elektronicznych informacji dotyczących transportu towarowego (Electronic Freight Transport Information, w skrócie eFTI). Na jego mocy wszystkie organy kontroli działające na terenie UE będą musiały mieć możliwość odbierania elektronicznych informacji dotyczących transportów oraz będą zobowiązane do akceptowania cyfrowych

wersji dokumentów przewozowych. Dzięki temu wozienie papierowej dokumentacji nie będzie konieczne, a cały proces obiegu dokumentacji zostanie scyfrizowany. Korzyści z tego rozwiązania są tożsame z tymi, które powinien przynieść KSeF – oszczędność czasu, redukcja kosztów związanych z przygotowaniem i przechowywaniem papierowych dokumentów, większa kontrola nad ich przepływem, a docelowo również szybsze płatności.

Przygotować się na zmiany

KSeF miał stać się obowiązkowy dla części firm już w 2024 roku, jednak 19 stycznia resort finansów odwołał te plany w związku z wykryciem krytycznych błędów w systemie. Nie zmienia to faktu, że cyfryzacja jest nieunikniona, a branża TSL, która dotąd była jej niechętna, musi przygotować się na zmiany. Jeśli wdrożenie nowych przepisów realnie wpłynie na usprawnienie płatności w sektorze, czeka nas jedna z największych rewolucji we współczesnej historii branży TSL.